

## 80-ta ROCZNICA UTWORZENIA OFLAGU II C WOLDENBERG



Dzień 28 maja 1940 roku uznaje się za datę powstania Offizierslager II C Woldenberg. W tym bowiem dniu została osadzona w obozie pierwsza grupa polskich oficerów, którzy we wrześniu 1939 r. dostali się do niewoli niemieckiej. Tak więc w tym roku obchodzimy 80-tą rocznicę tego wydarzenia.

Pierwszą grupę jeńców zwieziono pociągami z kilku oflagów: XVIII A Lienz, XVIII B Wolfsberg i XVIII C Spittal. Grupa ta liczyła 667 osób, w tym 495 oficerów. Resztę stanowili podoficerowie i szeregowcy, którzy – jako nie zwolnieni od obowiązku pracy – mieli pełnić funkcje obsługowe w obozie.

Trzeba wspomnieć, że w oficjalnej ewidencji niemieckiej Oflag II C Woldenberg pojawił się już 21 maja 1940 r., kiedy to dotychczas znajdujący się tutaj stalag został przeniesiony do Greifswaldu.

Utworzenie Oflagu II C miało ścisły związek ze zwycięską passą hitlerowców na europejskich frontach i szybko rosnącą liczbą jeńców. O ile podoficerów i szeregowców Niemcy starali się wykorzystać wszelkimi sposobami do pracy i rozśrodkować w swoich gospodarstwach rolnych pozbawionych zmobilizowanych na front mężczyzn, o tyle oficerów broniła przed tymi zakusami Konwencja Genewska. Niemcy doszli więc szybko do logicznego wniosku, że w miejsce rozproszonych, małych obozów z jeńcami różnych narodowości, racjonalniej będzie utworzyć kilka obozów dużych, łatwiejszych do prowadzenia i nadzoru. W ten to sposób powstał największy obóz jeniecki dla polskich oficerów – Oflag II C Woldenberg, który w kwietniu 1942 roku osiągnął stan osobowy 6740 jeńców.

Jeńcy w ciągu 5-letniego pobytu w obozie nieustannie i niezwykle intensywnie się kształcili. Robili to pod kierunkiem wybitnych fachowców, nauczycieli i naukowców. W chwili oswobodzenia ta ogromna grupa stosunkowo młodych ludzi reprezentowała ogromny potencjał intelektualny. Pomimo deprecjonowania, a często prześladowania ich przez powojenne władze, stali się oni ze swym patriotycznym i intelektualnym etosem istotną częścią powojennego społeczeństwa.

Rocznice utworzenia Oflagu II C na pewno nie są okolicznościami radosnymi i nie były tak również traktowane przez Woldenberczyków. Z perspektywy historycznej jednak dociera do nas doniosłość tego wydarzenia, gdy zaczynamy rozumieć, jak olbrzymią rolę odegrało to bezprecedensowe skupisko polskiej, twórczej inteligencji dla powojennego życia Narodu, straszliwie wyniszczonego hitlerowską i komunistyczną eksterminacją.

*Prof. Wiesław Dembek  
Prezes Stowarzyszenia*